

„Druthers” – gazeta antyglobalistyczna z Kanady

31 grudnia 2023

Dostrzegając zawężające się obszary swobodnego działania, Kanadyjczycy postanowili uruchomić redagowanie i sprzedaż nowej gazetki. Za cel stawiają sobie ukazywanie absurdalnych pomysłów władzy będące żartem w złym guście.



Tworzona przez ludzi i dla ludzi gazeta w tytule sugeruje alternatywę. „Druthers” – jako wersja angielskiego zwrotu „I’d rather”, czyli po polsku „Wolałbym”, proponuje społeczne mechanizmy omijania niepraktycznej głupoty, albo stosowania zbiorowego sprzeciwu. Wpisuje się to w rodzimą koncepcję społeczeństwa alternatywnego. Wydawana sumptem czytelników stara się o rozpoznawalność i pozyskiwanie własnych funduszy znaną metodą subskrypcji, sprzedaży koszulek, kubków i innych drobnych gadżetów. Dysponując stroną internetową, gazetka (12-stronicowa w cenie 10 centów) ma zasięg ogólnokrajowy.

Wśród wytropionych przez nowe medium paradoksów znalazła się informacja o tym, jak dobroczynny Kanadyjski Instytut Cukru zapowiedział powołując się na „naukowo udowodnioną tezę”, że sfinansuje i opracuje z udziałem kilkunastu dietetyków materiał wideo szydzący z osób uwielbiających folgować swojemu pragnieniu zjadania się słodyczami.

Inny, nazywający sam siebie Ośrodkiem Badawczym, obwieszcza, jak kosmiczne zainteresowanie budzą 15-minutowe miejskie getta. Z zapowiedzi ma wynikać potrzeba inwestycji 70 miliardów dolarów w nowy projekt przewidziany do realizacji przed 2026 r. Oznacza to podwojenie nakładów z roku 2021, kiedy tłumacząc potrzebę oparcia się na najbardziej nowoczesnych rozwiązaniach technologii nadzorowania, nakłady

wyniosły 35 miliardów dolarów.

Tropiąc zapotrzebowanie na energię, okazało się, że ubóstwiana AI Google'a zużywa ilość energii elektrycznej, jakiej potrzebuje kraj wielkości Irlandii. Według Międzynarodowej Agencji Energii aktualna produkcja energii uwalnia 2/3 globalnej emisji gazów cieplarnianych.

Kanadyjskie władze nie zaprzestały karać lekarzy za ich racjonalną postawę wobec obowiązku szczepień niezbadaną substancją, pomimo że firma Pfizer przyznała, że ludności podano substancje inne niż przebadane. Wyjaśnienie klaruje, że dopuszczono „pilotażową wersję” wstępnego procesu badań, których nie należało stosować na masową skalę. Zdaniem firmy ma to tłumaczyć obecność „resztkowego DNA” w zawartości substancji docelowej wywołującej niepożądane skutki uboczne.

Oni nie kłamali, tylko potrzebowali trzech lat, by u progu nowej paniki błyskotliwie przyznać się do braku należytego nadzoru w dystrybucji.

Śmiały nowy projekt obłąkańców na punkcie ochrony środowiska zachęca do wycinki drzew. Przestają obowiązywać zakazy wyrębu lasów, które pochłaniają dwutlenek węgla, bo tak zdecydowała nowa kompania „Kodama Systems” założona przez nowatorskiego Billa Gates'a. Celem jest uniknięcie pożarów, bądź gnicia drzewostanu, który powalony chorobami wydziela do atmosfery ogrom niepożądanych substancji wchłoniętych za czasu świetności, dwutlenku węgla przede wszystkim.

Nowe zalecenia Światowego Forum Ekonomicznego dotyczą zmian w trybie zapisywania pacjentów do kolejek przyjęcia na zabiegi szpitalne. Dyrektywa zawarta w „Global Health Equity Network” preferuje przyjęcie kryterium etnicznego. Za pierwowzór przyjęto walkę Maorysów z nierównościami w Nowej Zelandii. Biali będą przesuwani na koniec kolejek.

Wydania gazety w formacie PDF (oczywiście po angielsku) znajdziesz [TUTAJ](#).

Opracowanie: Jola

Na podstawie: Druthers.ca

Źródło: WolneMedia.net